

Ewa Syska

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0003-2696-3908

## Grabież mienia w świetle prawa – działalność Feliksa Blümela z antykwariatu „Caesar Mann” w Poznaniu w latach 1939–1943

W dwudziestoleciu międzywojennym Poznań należał do prowincjonalnych ośrodków handlu antykwarycznego, a miejscowych antykwariuszy można by uznać raczej za obrotnych handlarzy aniżeli za wytrawnych znawców. Do branży najczęściej trafiały osoby przypadkowe – w gronie tym można było spotkać m.in. niegdyś kupca bławatnego, wytwórcę koszyków czy artystę cyrkowego. We wrześniu 1939 roku na terenie miasta działało ok. 10 antykwariatów, w tym „Caesar Mann” – jedyny prowadzony przez Niemców, małżonków Erikę i Feliksa Blümelów [Syska 2014: 93–96].

Sytuacja na poznańskim rynku antykwarycznym uległa zasadniczej zmianie wraz z wybuchem II wojny światowej. Z powodu masowych wywózek Polaków oraz zasiedlania miasta przez Niemców bałtyckich nagle wiele cennych księgozbiorów prywatnych trafiło do mniej lub bardziej oficjalnego obiegu. W ten sposób zbieracze uzyskali możliwość nabywania tego, co dla wielu z nich przez długie lata było jedynie marzeniem. Oficjalny handel starą książką został jednak ograniczony do minimum. Na przełomie 1939 i 1940 roku w mieście działały jeszcze dwa polskie antykwariaty książkowe: należąca do Hanny Niteckiej „Jaskinia Zbójców”

przy ul. Ślusarskiej 7 oraz „Słoneczniki” przy ul. Dąbrowskiego<sup>1</sup>. W tych warunkach doskonale odnajdowali się wszelkiej maści szemrani zbieracze, tym bardziej że co jakiś czas na rynek trafiały partie skonfiskowanych przez okupanta księgozbiorów [Baumgart 1983: 123]. Handel starą książką odbywał się jednak przede wszystkim w antykwariatach artystycznych, a więc oferujących głównie meble, porcelanę czy obrazy.

W tej sytuacji niebagatelną rolę w okresie okupacji odegrali niemieccy kupcy z antykwariatu „Caesar Mann”, a zwłaszcza Feliks Blümel (1906–1953)<sup>2</sup>. Był on synem intrologatora z podpoznańskich Jerzyc, który za sprawą małżeństwa z Eriką Biging (1899–?)<sup>3</sup>, spadkobierczynią rodzinnej tokarni artystycznej „Caesar Mann”, ok. 1935/1936 roku porzucił pracę w towarzystwie ubezpieczeniowym i został antykwariuszem<sup>4</sup>. Początkowo siedziba firmy mieściła się w zamieszkałej przez Bigingów kamienicy przy ul. Pocztowej 10 (obecnie ul. 23 Lutego 14) z wejściem od ul. Rzeczypospolitej 6 (obecnie ul. Nowowiejskiego 12), jednak dość szybko, bo ok. 1939 roku, otwarto drugi punkt przy obecnej ul. Gwarnej 13 (dawniej nr 19).

Blümel był obywatelem polskim narodowości niemieckiej. Przed wybuchem wojny utrzymywał poprawne stosunki z właści-

- 1 Hanna Kuszer-Nitecka (ur. 1886, zm.?) – była tłumaczką z języka angielskiego; jej mąż Józef (ur. 1892, zm.?) prowadził w Poznaniu wydawnictwo i Drukarnię Lotniczą, w której w 1929 roku wydrukowano powieść *Dobre żony* Ludwika Alcott w tłumaczeniu H. Niteckiej [AP Poznań, AMP, sygn. 14859: 810–811; zob. też Syska 2014: 153].
- 2 Feliks Blümel (ur. 31 sierpnia 1906 w Poznaniu, zm. 20 października 1953 w Monachium) [AP Poznań, AMP, sygn. 14291: 570; SM, sygn. DE-1992-STANM-3363, wpis nr 2991 w księdze zgonów Urzędu Stanu Cywilnego München II z 1953 roku]. Z Eriką Biging Blümel ożenił się w sierpniu 1931 roku [AP Poznań, AMP, sygn. 14291: 546].
- 3 Erika Blümel z d. Biging (ur. 10 lipca 1899 roku w Poznaniu, zm.?) [AP Poznań, AMP, sygn. 14283: 173].
- 4 Zmiana profilu firmy „Caesar Mann” nastąpiła po śmierci Karla Biginga, we wrześniu 1935 roku [AP Poznań, SGP, sygn. 3446: k. 2; IPN Po: 17; Syska 2014: 92–96]. Blümel przed zawarciem związku małżeńskiego z Eriką Biging parą się kupiectwem, jego wybranka występowała zaś jako śpiewaczka koncertowa [AP Poznań, AMP, sygn. 14291: 546; AP Poznań, IMKW, sygn. 35: b.p. (Haupt-Fragebogen, 24 listopada 1940)].

cielami polskich antykwariatów<sup>5</sup>, chociaż wśród poznańskich kupców krążyły pogłoski, że prowadził działalność wywiadowczą na rzecz Niemiec<sup>6</sup>. Podobno w pierwszych dniach września 1939 roku zgłosił się do Dowództwa Okręgu Korpusów i zadeklarował gotowość do podjęcia służby w Wojsku Polskim, co interpretowano jako próbę infiltracji armii [IPN Po: 60]. Niemniej jednak rzeczywisty stosunek Blümela do Polski i Polaków ujawnił się dopiero po wkroczeniu Niemców do Poznania: w witrynie antykwariatu „Caesar Mann” pojawił się udekorowany kwiatami portret Hitlera, a sam właściciel paradował po ulicach Poznania w mundurze Sturmabteilung (SA) [IPN Po: 37, 41, 45, 50, 53]. Zakazał też swoim polskim pracownikom prowadzenia rozmów w języku ojczystym i zaczął stosować wobec nich przemoc fizyczną<sup>7</sup>.

- 5 „Wiadomym było, że Blumel do roku 1939 był obywatelem polskim narodowości niemieckiej i stosunki utrzymywał wyłącznie z Niemcami przebywającymi na terenie Polski. Oblicze jego w tym czasie było dwulicowe, dlatego że stosunki handlowe utrzymywał z Polakami, a bliższe znajomości koleżeńskie li tylko z Niemcami” [IPN Po: 37 (protokół przesłuchania Mariana Swinarskiego, 5 stycznia 1949)].
- 6 „Na przełomie roku 1940 a 1941 zmówiliśmy się z Blumelem na temat ob. Anny Stultiens [...] w trakcie rozmowy Blumel oświadczył mi, że współpracował wspólnie z nią dla wywiadu niemieckiego w Polsce” [IPN Po: 53 (protokół przesłuchania Henryka Różańskiego, styczeń 1949)]. We wspomnianej relacji chodzi o Annę Marię Geertrudę Stultiens (ur. 28 lipca 1896 roku, zm.?) zamieszkałą w 1933 roku w Poznaniu przy ul. Przecznicza 2 [*Spis abonentów...* 1932: 475; por. *Anna Maria Geertruda Stultiens* (hasło) 2023]. „Moderski powiedział mi: Ty wiesz, co chodzą wersje, że Blumel jest szpiegiem na korzyść Niemiec i dlatego posiada takie sumy pieniędzy” [IPN Po: 37 (protokół przesłuchania Mariana Swinarskiego, 5 stycznia 1949)]; „[...] krążyły pogłoski, że uprawia szpiegostwo; ja sam także miałem takie podejrzenie [...] krótko przed wybuchem wojny był u niego ambasador niemiecki” [IPN Po: 44–45 (protokół przesłuchania Marcina Kłapy, 7 stycznia 1949)].
- 7 „W roku 1939, po wkroczeniu wojsk hitlerowskich do Poznania, okazał Blumel prawdziwe oblicze jako wróg narodowości polskiej” [IPN Po: 37 (protokół przesłuchania Mariana Swinarskiego, 5 stycznia 1949)]; „[...] byliśmy wykorzystywani [...] pracą nadmierną i ciężką, traktowani w sposób nieludzki, na każdym kroku szykanowani i prześladowani, zabraniano nam rozmowy w języku polskim” [IPN Po: 53 (protokół przesłuchania Henryka Różańskiego, styczeń 1949)]; „[...] do Polaków odnosił się brutalnie [...] widziałem osobiście, jak Blumel chłopca do posyłek Sylwestra Sopolnińskiego uderzał biczem oraz wyrażał się na Polaków *ty świnię* w języku niemieckim, brutalnie obchodził się z pomocnikami domowymi” [IPN Po: 57 (protokół przesłuchania Tadeusza Grossmanna, 10 stycznia 1949)]; „[...] gdy spałam, wpadł Blumel Feliks do mego pokoju i zaczął mnie

Na temat okupacyjnej aktywności zawodowej małżonki Blümela – Eriki trudno cokolwiek powiedzieć, wiadomo natomiast, że on sam bardzo szybko podjął kroki mające na celu przejęcie majątku polskich antykwariatów. Działania te zostały usankcjonowane przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Poznaniu (Industrie- und Handelskammer), która do początku 1940 roku odpowiadała m.in. za konfiskatę mienia polskich obywateli i firm oraz późniejsze zarządzanie tym dobytkiem. W ramach swych kompetencji Izba przydzielała zagrabionym placówkom tzw. powierników (niem. *Treuhänder*) i sprawowała nad nimi kontrolę [Rudawski 2018: 53]. Takim powiernikiem odpowiedzialnym za konfiskatę poznańskich składów antykwarycznych był właśnie Blümel.

Jeden z poznańskich antykwariuszy bardzo dobrze zapamiętał dzień, w którym Blümel wkroczył do jego firmy. Po blisko 10 latach od wybuchu wojny wspominał, że

wyjął [on, tj. Blümel – E.S.] z kieszeni jakieś pismo niemieckie urzędowe, na którym była okrągła pieczęć hitlerowska, i oświadczył mi, pokazując jednocześnie owe pismo, że jest mianowany przez Handelskamere (Izba Przemysłowo-Handlowa) trojhenderem mego składu i żąda kluczy od kasy, równocześnie zażądał kluczy od sklepu, które jemu wydałem. Po odebraniu kluczy ode mnie wyciągnął z kieszeni nalepki urzędowe, na których była pieczęć hitlerowska, i nakleił je na zamkach, oświadczając, że nie mam próbować wejść do składu [...], gdyż za to grozi kara śmierci. [IPN Po: 46–47 (protokół przesłuchania Adama Pióry, 7 stycznia 1949)]

Warto podkreślić, że działania Blümela obejmowały jedynie mniejsze składki antyków. Największy i najbardziej znaczący salon dzieł sztuki w mieście – należący do Aleksandra Thomasa (1871–1942) i mieszczący się przy ul. Paderewskiego – 23 listopada 1939 roku Urząd Powierniczy przekazał w zarząd Ernstowi

strasznie bić po twarzy i po głowie, a ja z bólu zaczęłam krzyczeć [...] następnie zdjął biczysko, które wisiało na korytarzu, i tym mnie zaczął silnie bić...” [IPN Po: 62 (protokół przesłuchania Władysławy Portali, 11 stycznia 1949)].

Korbowi z Rygi, a następnie, we wrześniu 1940 roku, przedsiębiorstwo przejął Paul Meyer<sup>8</sup>. Blümel w tej sprawie nie zamierzał jednak odpuszczać. W połowie 1940 roku, występując jako rzekomy ekspert, bezskutecznie zabiegał o uzyskanie firmy po Thomasie. Wykorzystał przy tym nieporadność Korba, który nie potrafił się odnaleźć w nowych realiach<sup>9</sup>.

20 kwietnia 1940 roku Urząd Powierniczy przeprowadził też konfiskatę zlokalizowanego w pałacu Działyńskich przy Starym Rynku 46/47 antykwariatu Brunona Trzeczaka (1892–?). Firmę otrzymał w komisaryczny zarząd przybyły z Rygi antykwariusz Julius Frick (1877–?)<sup>10</sup>. Działania Blumela nie objęły natomiast znajdującego się przy ul. Ratajczaka antykwariatu Maksymiliana Mrówki (1906–1967) – skład ten w okupacyjnych realiach funkcjonował podobno jeszcze przez kolejny rok [Syska 2014: 68, przyp. 323]. Na obecnym etapie badań nie sposób jednak zweryfikować wiarygodności tej informacji.

Działalność Blumela jako trojhendera polegała przede wszystkim na konfiskowaniu i przywłaszczaniu mienia miejscowych składów z antykami<sup>11</sup>. Przeprowadzane przez niego akcje przebiegały

- 8 Odpis pisma A. Starka z Industrie- und Handelskammer Posen do Ernsta Korba, 23 listopada 1939 roku zob. Archiwum Państwowe w Poznaniu [AP Poznań, UPP, sygn. 10136: b.p.]. Na temat Salonu Sztuki Aleksandra Thomasa pisałam w mojej książce [zob. Syska 2014: 98–99, przyp. 506].
- 9 „Es wird uns berichtet, dass der kommissarische Verwalter der Firma Alexander Thomas [...] nicht geeignet sei, den Betrieb zu führen; wir bitten umgehend eine Revision zu veranlassen; als Sachverständiger könnte der volksdeutsche Kaufmann Felix Blümel, i. Fa. *Cäsar-Mann* [...] hinzugezogen werden” [AP Poznań, UPP, sygn. 10136: b.p. (pismo Heinza Samansa z Handelsaufbau-Ost Zweigniederlassung Posen do Haupttreuhandstelle Posen, 18 czerwca 1940)].
- 10 Julius Frick (ur. 26 lipca 1877 roku w Rydze?, zm.?) [AP Poznań, UPP, sygn. 14129: b.p.]. Więcej informacji na temat strat wojennych poniesionych przez Brunona Trzeczaka można znaleźć w zasobie Archiwum Państwowego w Poznaniu [AP Poznań, ZMSMP, sygn. 492, nr 3042].
- 11 „Jak mi wiadomym Blümel był w posiadaniu kluczy do sklepów – antykwariatów z terenu miasta Poznania i wszystkie wartościowe przedmioty zabierał [...] do swego antykwariatu” [IPN Po: 51 (protokół przesłuchania Albina Zgłińskiego, 8 stycznia 1949 roku)]; „[...] wiadomym mi jest, że przez Blumela zostały zamknięte wszystkie najważniejsze antykwariaty w Poznaniu, a właściciele ich zostali częściowo wywiezieni do G.G. [...] Blümel wywiózł za miliony marek dzieła sztuki z antykwariatów poznańskich oraz z dworów i pałaców wielkopól-

według z góry ustalonego scenariusza, co dobrze obrazuje sytuacja, która miała miejsce w połowie września 1939 roku. Wówczas to Blümel w towarzystwie dwóch gestapowców wkroczył do antykwariatu Stanisławy (1909–1961) i Marcina (1904–1978) Klapów przy ul. Rzeczpospolitej 4 (obecnie ul. Nowowiejskiego 9)<sup>12</sup>. Lokal znajdował się niemalże naprzeciwko antykwariatu „Caesar Mann”, zatem Klapowie nie byli Blümelowi obcy i zapewne miał on świadomość, że Marcin Klapa na początku miesiąca opuścił Poznań. W tej sytuacji trojhender w dość łatwy sposób zdołał zastraszyć przebywającą wówczas w antykwariacie Stanisławę Klapę, po czym skonfiskował i przejął na własność całe mienie firmy. W wyniku jego działań Marcin Klapa, który w międzyczasie powrócił do Poznania, w połowie grudnia 1939 roku znalazł się w obozie przesiedleńczym na Główniej, a następnie został wysiedlony do Jarosławia<sup>13</sup>.

W tym samym okresie Blümel rozpoczął też konfiskatę antykwariatu Stanisława Wesółka (1876–1954) przy ul. Skarbowej 4 (obecnie ul. Taczaka 4). Wesółek z zawodu był dekoratorem i tapicerem. Praktykę zdobywał w latach 1899–1902 m.in. w Berlinie i Wiesbaden<sup>14</sup>. Zaczynał od handlu używanymi meblami, jednak ok. 1933 roku zajął się handlem antykwarycznym [Syska 2014: 67].

skich” [IPN Po: 37–38 (protokół przesłuchania Mariana Swinarskiego, 5 stycznia 1949)].

- 12 Stanisława Klapa z d. Flasińska (ur. 18 stycznia 1909 roku w Sosnowcu, zm. 11 grudnia 1961 roku w?) – ok. 1927 roku poślubiła wytwórcę koszyków Marcina Klapę (ur. 7 października 1904 roku w Kobylnikach, zm. 18 lutego 1978 roku w? [AP Poznań, AMP, sygn. 14400: 74; AP Poznań, AMP, sygn. 14610: 830]; spoczywa na cmentarzu Junikowo w Poznaniu, pole: 16, rząd: 27, miejsce: 11 [zob. PC 2025]), z którym przed 1939 rokiem prowadziła antykwariat przy ul. Rzeczpospolitej.
- 13 Stanisława Klapa została przez Blümela potraktowana w poniżający sposób, a następnie zatrudniona na stanowisku ekspedientki w skonfiskowanym antykwariacie [zob. IPN Po: 45 (protokół przesłuchania Marcina Kłapy, 7 stycznia 1949); Rutowska 2008: 3 (lista transportowa nr 15); IPN Po: 24 (zapiska urzędowa sporządzona przez funkcjonariusza MO na podstawie informacji podanych przez Albina Zglińskiego, 3 listopada 1948)].
- 14 Stanisław Wesółek (ur. 1 listopada 1876 roku w Poznaniu, zm. 22 maja 1954 roku w Poznaniu?) [AP Poznań, Akta m. Poznania, sygn. 15240, s. 441, 433–434]; spoczywa na cmentarzu Junikowo w Poznaniu, pole: 1, kwatera: 1, miejsce: 63 [zob. PC 2025].

Z zeznań, które złożył na poznańskiej milicji, wynika, że i tym razem Blümel działał według sprawdzonego planu. Wchodząc do antykwariatu Wesołka, „głosem energicznym oznajmił [...], że przyszedł on objąć interes [...], odbierając równocześnie klucze od kasy i od interesu”<sup>15</sup>. Niemniej jednak i w tym przypadku trojchender poznańskich antykwariatów zachował pozory praworządności, polecił bowiem swojemu pracownikowi wykonanie spisu skonfiskowanych przedmiotów. Dokument ten przetrwał do dzisiaj w aktach śledztwa, które w sprawie okupacyjnej działalności Blümela prowadziła po wojnie poznańska milicja. Można się z niego dowiedzieć, że w antykwariacie Wesołka handlowano głównie meblami oraz przedmiotami sztuki użytkowej, chociaż na stanie znajdowało się też kilka wartościowych obrazów<sup>16</sup>. W następstwie przeprowadzonej konfiskaty mienia 9 grudnia 1939 roku Wesołek został osadzony w obozie przesiedleńczym na Główniej, a następnie wysiedlony do Radomska<sup>17</sup>.

29 września 1939 roku nastąpiło przejście mienia antykwariatu „Lamus” zlokalizowanego przy ul. Sierocy 5/6. Skład ten, należący do Adama Pióry (1897–1960), był jednym z lepiej zaopatrzonych w mieście i cenionym nawet przez konkurencję<sup>18</sup>. Poznański antykwariusz Marian Swinarski (1902–1965) po latach pisał, że Pióro,

- 15 Dokumenty przechowywane w Instytucie Pamięci Narodowej w Poznaniu [IPN Po: 58 (protokół przesłuchania Stanisława Wesołka z 10 stycznia 1949 roku), 24 (zapiska urzędowa sporządzona przez funkcjonariusza MO na podstawie informacji podanych przez Albina Zglińskiego, 3 listopada 1948)].
- 16 W chwili konfiskaty mienia antykwariatu Wesołek wyceniał jego wartość na ok. 150–200 tys. zł [IPN Po: 58 (protokół przesłuchania Wesołka, 10 stycznia 1949), 67–78 (spis skonfiskowanych przedmiotów z antykwariatu Wesołka)].
- 17 „Jestem przekonany, że Blümel, po wywłaszczeniu mnie z mego interesu i po zagrabieniu mej własności, spowodował moje wysiedlenie do Radomska” [IPN Po: 59 (protokół przesłuchania Wesołka, 10 stycznia 1949); Rutowska 2008: 4 (lista transportowa nr 6)].
- 18 Adam Pióro (ur. 23 grudnia 1897 roku w Modrzewiu, zm. 27 sierpnia 1960 roku w Poznaniu?) [AP Poznań, AMP, sygn. 14928: 632] – spoczywa na cmentarzu Górczyńskim w Poznaniu, kwatery: 1Lb, rząd: 13, miejsce: 5 [zob. PC 2025]. Do Poznania przeprowadził się w grudniu 1926 roku wraz z bratem Antonim (ur. 1893), po czym obaj otworzyli antykwariat przy al. Marcinkowskiego 28 [AP Poznań, AMP, sygn. 14928: 633; Doerffer 1998: 36; por. IPN Po: 46–47 (protokół przesłuchania Adama Pióry, 7 stycznia 1949)].

sam będąc kolekcjonerem, „nabywał li tylko pierwszorzędne dzieła sztuki i różnego rodzaju antyki oraz biżuterię; miał dobry wybór w obrazach nowej i starej szkoły, w dywanach perskich i zabytkowym srebrze”<sup>19</sup>. Przejęcie antykwariatu „Lamus” początkowo przebiegało przy zachowaniu pozorów praworządności, jednak po kilku dniach Blümel przyprowadził tam swojego pracownika, Tadeusza Grossmanna, który miał dopilnować, aby cały dochód z kasy trafiał do kieszeni powiernika. Pod naciskiem ze strony Pióry Blümel zgodził się nawet na sporządzenie spisu i wyceny przejętego majątku firmy, choć oczywiście odbyło się to na jego warunkach. Na tym jednak grabież się nie skończyła – trojhender poznańskich antykwariatów ogołocił z mebli mieszkanie Pióry, szantażując go przy tym możliwością wysiedlenia na teren Generalnego Gubernatorstwa<sup>20</sup>.

Pod koniec 1939 roku Blümel zaczął nachodzić skład Antoniego Grendela (1882/1884–1966?)<sup>21</sup> zlokalizowany przy ul. Pocztowej 22 (obecnie ul. 23-go Lutego). Był to raczej komis specjalizujący się w kopiowaniu antycznych mebli dla mniej wybrednej klienteli,

19 „Gromadził stare zabytkowe srebrne wyroby od 16–18 wieku, do których miał specjalny sentyment” [BUP: 69; AP Poznań, ZMSMP, sygn. 782, nr 32061]. W 1949 roku firma reklamowała się jako najstarszy antykwariat w Poznaniu oferujący głównie sztukę użytkową, choć także malarstwo. Wówczas skład mieścił się na zbiegu ul. Sierociej i Paderewskiego, z wejściem od ul. Sierociej 5/6; w tym samym budynku mieszkał Pióro [Swinarski, Chrościcki 1949: 349; Syska 2014: 67, 96, przyp. 494].

20 Dokumenty przechowywane w Instytucie Pamięci Narodowej w Poznaniu [IPN Po: 24 (zapiska urzędowa sporządzona przez funkcjonariusza MO na podstawie informacji podanych przez Albina Zglińskiego, 3 listopada 1948), 47 (protokół przesłuchania Adama Pióry, 7 stycznia 1949), 56–57 (protokół przesłuchania Tadeusza Grossmanna, 10 stycznia 1949)].

Tadeusz Grossmann (ur. 3 lipca 1888 roku w Obornikach, zm.?) [AP Poznań, AMP, sygn. 14460: 717, 863; IPN Po: 56]. Spis inwentarzowy przedmiotów znajdujących się w antykwariacie Pióry nie zachował się.

21 Ze sporządzonego 5 stycznia 1949 roku protokołu przesłuchania Antoniego Grendela wynika, że urodził się 9 listopada 1882 roku w Marianowie k. Łodzi [IPN Po: 40]; pozostałe źródła zawierają jednak inne dane, tj. 28 listopada 1884 roku, Dąbrowa [AP Poznań, AMP, sygn. 14456: 1036; APL, AML, sygn. 24626: 171] oraz 11 września 1882 roku, Dąbrowa [AP Poznań, AMP, sygn. 14456: 1038]; spoczywa na cmentarzu Junikowo w Poznaniu, pole: 17, kwatera: 5, rząd: 1, miejsce: 17 [zob. PC 2025]; tam zapis „Antoni Grundel”.



ale można było w nim nabyć również porcelanę, obrazy polskich i zagranicznych malarzy, dywany perskie, miedzioryty, zabytkowe srebrne wyroby, miniatury, brązy itp. [BUP: 64–64v]. Widocznie wartość artystyczna przedmiotów znajdujących się w antykwaracie Grendela<sup>22</sup> zdecydowała o tym, że Blümel zaproponował przejęcie jego składu nieznanemu z nazwiska Niemcowi bałtyckiemu. Niedoszły kontrahent chciał jednak uczciwie zapłacić za całość wyposażenia sklepu, co wywołało opór ze strony Blümela. W konsekwencji całe mienie firmy przeszło na własność antykwariatu „Caesar Mann”<sup>23</sup>. Blümel przejął także umeblowanie mieszkania Grendela. Właściciel po latach nie ukrywał rozgoryczenia, zeznając, że

w miesiącu listopadzie 1939 r. przybył do mnie Blümel wraz z Niemcem, którego nazwiska nie znam, wiem tylko, że był chirurgiem [...] ów Niemiec wybrał sobie salon, biurko, sekretarz, męski pokój i różne przedmioty wartości w sprzedaży 20 000 zł, lecz ja jako Polak, wiedząc, że Blümel jest szubrawcem grabieżcą, zacenilem za te wszystkie meble 3000 zł, a ów chirurg wręczył mi tylko 300 zł i oświadczył mi, by przybyć do niego, jak już będą meble odstawione do jego mieszkania [...]; pieniędzy za meble już nie dostałem. [IPN Po: 41]

Przypuszczalnie w podobnych okolicznościach przepadł majątek mieszkającej w tym samym lokalu Franciszki Flasińskiej (1883–1961) – matki Stanisławy Kłapy [zob. przyp. 12] nazywanej przez Grendela „wychowanicą”. To zapewne pod jego wpływem

- 22 W kwestionariuszu strat wojennych Grendel podał, że w jego składzie znajdowały się głównie meble, tj. szafy, serwantki, komody, bufety, ale także dwa obrazy Leona Wyczółkowskiego oraz pojedyncze dzieła Wojciecha Kossaka, Tadeusza Ajdukiewicza, Wiktora Adama Malinowskiego i Alfreda Wierusz-Kowalskiego oraz drobne przedmioty użytkowe, takie jak zegary, kryształy, porcelana i żyrandole [AP Poznań, ZMSMP, sygn. 723, nr 26158].
- 23 Dokumenty przechowywane w Instytucie Pamięci Narodowej w Poznaniu [IPN Po: 41 (protokół przesłuchania Grendela, 5 stycznia 1949 roku), 24 (zapiska urzędowa sporządzona przez funkcjonariusza MO na podstawie informacji podanych przez Albina Zglińskiego, 3 listopada 1948)].

Kłapa związała swe zawodowe losy z działalnością antykwaryczną<sup>24</sup>. Co ciekawe, również syn Flasińskiej – Maksymilian (1911–1939), notabene były artysta cyrkowy, przez krótki czas, mniej więcej w latach 1932–1936, także próbował swych sił w branży antykwarycznej, jednak szybko porzucił tę profesję<sup>25</sup>.

Konfiskata poznańskich antykwariatów przebiegała w szybkim tempie. Ostatnią firmą, o której wiadomo, że doznała dotkliwych szkód ze strony Blümela, był należący do Heleny (1910–1946) i Tadeusza (1897–1948) Moderskich antykwariat „Mars” przy ul. Ratajczaka 9 (obecnie ul. Ratajczaka 11). Dzieje tej firmy zostały już opisane w innym miejscu, zatem wystarczy przypomnieć, że „Mars” funkcjonował w latach 1932–1939 oraz 1945/1946–1948, a jego oferta obejmowała głównie porcelanę, malarstwo, grafiki oraz meble stylowe (przede wszystkim biedermeierowskie) [Syska 2014: 68–92]. Kiedy po wojnie poznańska milicja prowadziła dochodzenie w sprawie Blümela, Moderscy już nie żyli. Jednym z nielicznych świadków likwidacji antykwariatu „Mars” był wówczas pracownik tej firmy – Marian Swinarski. I choć w jego zeznaniach znajdziemy sporo nieścisłości<sup>26</sup>, to opis poczynąń Blümela w antykwariacie „Mars” jest zbliżony do relacji właścicieli pozostałych składów. Okazuje się zatem, że Blümel jako „likwidator wszystkich antykwariatów w Poznaniu” przejął w bezpardonowy sposób mienie „Marsa”, wynosząc stamtąd „dwie duże walizy z zrabowanymi przedmiotami”, które następnie trafiły do jego

24 Wszystkie adresy i czas zamieszkania Franciszki Flasińskiej z d. Rydel (ur. 10 października 1883 roku w Warszawie, zm. w 1964 roku w?) i Antoniego Grendela na terenie Poznania są tożsame [AP Poznań, AMP, sygn. 14400: 74–75; AP Poznań, AMP, sygn. 14456: 1036–1038]; por. cmentarz Junikowo w Poznaniu, pole: 16; rząd: 27; miejsce: 11 [zob. PC 2025]. „Wiadomym mi jest, że Blümel wywłaszczył i ograbił moją wychowanicę [tj. Stanisławę Kłapę – E.S.], która również posiadała antykwariat przy ul. Rzeczpospolitej” [IPN Po: 57; por. IPN Po: 42 (protokół przesłuchania świadka Antoniego Grendela, 5 stycznia 1949)].

25 Maksymilian Flasiński (ur. 9 lutego 1911 roku w Sosnowcu, zm. 8 października 1939 roku w Jasionówce) [Syska 2014: 68, przyp. 324].

26 Na przykład Swinarski twierdził, że poznał Blümela w 1927 roku w antykwariacie „Caesar Mann”, gdy Blümel „był jeszcze kawalerem i narzeczonym córki Cezarego Manna” [IPN Po: 36 (protokół przesłuchania Mariana Swinarskiego, 5 stycznia 1949)]; antykwariat „Caesar Mann” powstał dopiero ok. 1935/1936 roku.

antykwarium<sup>27</sup>. Na skutek działań Blümela Moderscy wraz z dwoma córkami w połowie grudnia 1939 roku zostali osadzeni w obozie na Główniej, a następnie wysiedleni do Sandomierza [Rutowska 2008: 17 (lista transportowa 16)].

Po wywłaszczeniu poznańskich antykwariatów Blümel zaczął ograbić z antyków prywatne mieszkania i okoliczne dwory. W swoich działaniach był konsekwentny i bezwzględny – nie wahał się występować przeciwko każdemu, kto choć w minimalnym stopniu mógłby zagrozić jego pozycji monopolisty. Tak było np. z pracującym w Dziale Rzemiosła Artystycznego Kaiser Friedrich Museum w Poznaniu (dalej: KFM) niemieckim antykwariuszem Georgiem Thomsonem (1907–1941), który uczciwie kupował od Polaków obrazy, meble, złoto itp.<sup>28</sup> Blümel zaczął go oczerniać i pomawiać podczas spotkań z dyrektorem muzeum Siegfriedem Rühlem (1887–1964), który w efekcie złożył na Thomsona donos do gestapo. Ten wkrótce po osadzeniu w więzieniu zmarł [Syska 2024: 140].

Patrząc na te wydarzenia, można by uznać Blümela za zwykłego rzeźmieszkę, jednak to byłaby chyba zbyt pochopna opinia, jego aktywność na terenie Poznania wspierali bowiem przedstawiciele lokalnego środowiska muzealnego i uniwersyteckiego. Legalizacja działań firmy „Caesar Mann” następowała chociażby poprzez współpracę z dyrektorem Instytutu Historii Sztuki przy Reichsuniversität Posen, Otto Kletzlem (1897–1945), występującym w antykwarium Blümelów w roli eksperta i kuratora wystaw [Arend 2016: 95]. Z „Caesar Mann” był też związany kustosz działu grafiki KFM, Reinhold Graubner (1905–1982), autor wstępu do wydanej ok. 1941–1943 przez Blümela broszury *Deutsche Kunst im Osten*<sup>29</sup>.

27 Spokrewniona z Moderskimi Janina Graczyk również wspominała o Niemcu, który przywłaszczył sobie całe mienie z „Marsa”, a później sprzedawał je w swoim antykwariacie przy ul. Gwarnej [informacja na podstawie rozmowy z Panią Janiną Graczyk z Poznania – 14 czerwca 2011; zapis w posiadaniu autorki; szerzej zob. Syska 2014: 95; IPN Po: 37 (protokół przesłuchania Mariana Swinarskiego, 5 stycznia 1949)].

28 „Tomson dostał się do więzienia przez Blümela, gdzie zmarł” [IPN Po: 49 (zapiska urzędowa zawiadowcy MO – W. Trochały, 7 stycznia 1949)].

29 Druk ten jest mi znany jedynie z egzemplarza wpiętego do akt śledztwa prowadzonego przez poznańską milicję w sprawie przeciwko Blümelowi [IPN Po: 5–6].

Współpraca z KFM była na tyle owocna, że w marcu 1940 roku Rühle przekazał antykwariatowi „Caesar Mann” do konserwacji sześć XVII-wiecznych gobelinów flamandzkich (m.in. *Śmierć Hektora*) przywiezionych do Poznania w 1910 roku jako depozyt prof. Karla Wasendoncka (1857–1934) z Berlina [Wasilkowska, oprac. 1971: 53–57, nr 3, 69–74, nr 9, 82–85, nr 15]. Firma widocznie wywiązała się z powierzonego jej zadania, skoro gobeliny te obecnie znajdują się w Muzeum Narodowym w Poznaniu, jednak same prace konserwatorskie trwały aż do 1943 roku, co bardzo niepokoiło dyrektora Rühle [AMNP, sygn. 52: 111–118].

Dzięki likwidacji i przejęciu mienia polskich antykwariatów „Caesar Mann” osiągnął pozycję monopolisty na poznańskim rynku. Firma specjalizowała się w sprzedaży dywanów, obrazów i porcelany. Wiadomo, że ok. 1941–1943 roku w jej ofercie można było znaleźć m.in. dzieła Adriaena von Ostade, XVIII-wieczną szafę elbląską, holenderską mahoniową witrynę z połowy XVIII wieku czy sekretarzyk z Neuwed z drugiej połowy XVIII wieku [IPN Po: 12–17]. Blümel zaczął też działać poza obszarem Kraju Warty. Dla przykładu w 1941 roku bezskutecznie próbował sprzedać zarządowi miejskiemu w Düsseldorfie obraz urodzonego w Poznaniu malarza Martina Brandenburgera (1870–1919) – *Kleine Schlossruine*<sup>30</sup>. Wiadomo też, że „Caesar Mann” zwracał się do Reichsinstitut für Maltechnik w Monachium o wystawienie ekspertyz dotyczących posiadanych przez siebie obrazów. W lipcu 1941 roku Blümel wystąpił o opinię w sprawie uchodzącej za fałszerstwo XIX-wiecznej kopii dzieła Philipisa Wouwermana (1619–1668), rzekomo „kupionej” w jednym z poznańskich antykwariatów zlikwidowanych przez Urząd Powierniczy w Poznaniu [Burmester 2016: 482–483]<sup>31</sup>. W latach 1942–1943 ten sam urząd przekazał firmie „Caesar Mann” pochodzące z grabieży dobra kultury [Łuczak, oprac. 1990: 217; Łuczak 2011: 194], m.in. dwie zdobione azjatyckie

Szerzej na temat pracy Graubnera w KFM pisałam w mojej pracy [Syska 2024: 138–139].

30 Olej na płótnie o wym. 78 × 55 cm [SD: 865–866].

31 „Caesar Mann” utrzymywał też kontakty handlowe z Kunsthandlung Böhler w Monachium [KBM, sygn. M\_34-0008; KBM, sygn. M\_36-0181].

szafy, sekretarzyk w stylu mauretańskim, barokowe łóż z baldachimem i sofę<sup>32</sup>.

Naturalnym kontrahentem dla „Caesar Mann” było też KFM, któremu Blümel sprzedał m.in. XVIII-wieczną szafę elbląską, mahoniowy stół w stylu empire oraz różnego rodzaju przedmioty sztuki użytkowej (w tym porcelanową figurkę – model Kändlera) [AMNP, sygn. 1514: 44, poz. 84 (21 grudnia 1939), 62, poz. 145 (28 marca 1940), 118, poz. 2–4 (15 kwietnia 1942); sygn. 1513: 178, poz. 581–582 (1941), 180, poz. 586–588 (1941)]. Z kolei w latach 1940–1941 „Caesar Mann” zaproponował poznańskiemu muzeum kupno dwóch obrazów Waltera Leistikowa (1865–1908). Pierwszy z nich, znany jako *Märkische Landschaft* lub *Moorlandschaft* – obecnie *Krajobraz bagnisty* – to olej na płótnie o wymiarach 69 × 98 cm; w marcu 1941 roku KFM zapłaciło za niego 1300 marek Rzeszy<sup>33</sup>. Drugie dzieło, *Märkischer See*, to olej na papierze o wymiarach 45 × 32 cm; w lutym 1941 roku KFM nabyło go za 2000 marek Rzeszy<sup>34</sup>. Obiekt ten miał rzekomo pochodzić z kolekcji znanego berlińskiego notariusza Güntera Grzimka (1887–1980) i podobno w 1906 roku był prezentowany na wystawie w berlińskiej Akademii der Künste, a w 1930 roku został nabyty przez berlińską galerię Wertheim [AMNP, sygn. 57: 164, 166–167]. Niemniej jednak informacje te nie znajdują potwierdzenia w zachowanych katalogach aukcyjnych i wystawowych [zob. np. *Officieller Katalog...* 1906; *Gemälde...* 1930; *Sammlung Carl Bechstein...* 1930; *Sammlung*

32 „Ausserdem erhielt die Firma Caesar Mann nach Besichtigung mit Herrn Oberregierungsrat Siegmund 2 ostasiatische Zierschränke, 1 Sekretär, Imitation einer maurischen Arbeit, 1 Prunkbett in Barockstil mit aufbau, 1 Sofa, sämtlich 19. Jahrhundert” [Łuczak, oprac. 1969: 39]; „[...] die in dem angezogenen Abschlusserbericht mitgeteilte Abgabe von Material aus dem Kulturgutlager Posen unter anderen an die Kunsthandelsfirma Caesar Mann in Posen sowie an die der Gau-selbstverwaltung unterstehenden Landesgüter nicht zur Durchführung gelangt ist” [AP Poznań, UPP, sygn. 2491: 100 (19 lutego 1943)].

33 Obraz ten znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu pod nr inw. MNP, Mo 1714; w KFM nadano mu nr inw. 270 [AMNP, sygn. 53: 17 (pismo dyrektora KFM Siegfrieda Rühlego do Verkehrs- und Heimatverein Bromberg, 6 czerwca 1944); AMNP, sygn. 57: 162]. Na karcie inwentarzowej tego obiektu widnieje błędny odczyt jego proveniencji: „Sedlmeier” zamiast „Kiermeier” [por. przyp. 39].

34 W KFM oznaczony nr inw. 291 [AMNP, sygn. 53: 17; AMNP, sygn. 57: 163, 165].

*Dr. A. Blumenthal...* 1930; *Sammlung Generalkonsul Georg Baschwitz...* 1930; *Sammlung Han Coray...* 1930<sup>35</sup>].

KFM miało poważne wątpliwości dotyczące autorstwa tego obrazu. Blümel wystosował więc zdecydowaną odpowiedź<sup>36</sup>. Dzisiaj niestety nie sposób rozstrzygnąć tej kwestii, gdyż sam obiekt zaginął po tym, jak tuż po wojnie został wypożyczony przez Muzeum Wielkopolskie Uniwersytetowi Poznańskiemu<sup>37</sup>.

Podobne uwagi nasuwają się po analizie ekspertyzy dotyczącej autentyczności pierwszego z wymienionych obrazów Leistikowa. Sporządził ją, na zlecenie antykwariatu „Caesar Mann”, mieszkający przy Giselastraße 8 w Monachium historyk sztuki „Dr. H. Buchner”. Nie miał on najmniejszych wątpliwości, iż był to obraz Leistikowa, a ponadto dowodził, że dzieło to artysta sygnował inicjałami „W.L.” [zob. AMNP, sygn. 57: 174 (opinia Buchnera, 12 września 1940), 169 (list Buchnera, 24 grudnia 1940), 163–164 (dodatkowa ekspertyza Buchnera, 4 stycznia 1941)]<sup>38</sup>. Problem w tym, że wszystkie pisma Buchnera do KFM zostały opatrzone jedynie pierwszą literą imienia, a w monachijskiej książce adresowej z 1940 roku przy Giselastraße 8 nie figuruje osoba o nazwisku Buchner. W spisie tym nie ma też wzmianki o mieszkającym w Monachium Bucherze – doktorze historii sztuki, którego imię zaczynałoby się na literę „H” [*Münchner Stadtadreßbuch* 1940: 79, 234]. Znajdziemy tam za to mieszkającego przy Pettenkoferstraße 20 malarza Hansa Buchnera (1856–1941) [*Münchner Stadtadreßbuch* 1940: 79]. Jeśli w całej

35 Katalogi Wertheima za 1930 rok.

36 Co ciekawe, Blümel podał z błędem nazwisko berlińskiego notariusza, tj. „Grezimeck”, zamiast Grzimek; dalej pisał: „Das Bild ist ein echtes und einwandfreies Original des Künstlers – die Herkunft des Bildes ist also vollkommen einwandfrei [...] in der Erwartung Ihnen hiermit gedient zu haben, möchte ich noch erwähnen, dass meine Firma für jedes Bild selbstverständlich die Echtheits-Garantie übernimmt” [AMNP, sygn. 57: 164 (pismo Blümela do KFM z 10 lutego 1941 roku)].

37 Obraz wypożyczono Uniwersytetowi Poznańskiemu przed 1950 rokiem. Za informacje o powojennych losach zabytku dziękuję Panu Piotrowi Michałowskiemu z Galerii Malarstwa Obcego Muzeum Narodowego w Poznaniu (e-mail z 1 marca 2023 roku w posiadaniu autorki niniejszego tekstu). Nie jest też znany wizerunek tego dzieła.

38 Słabo widoczne inicjały Leistikowa miały znajdować się w prawym dolnym rogu; obecnie obraz ten uznaje się za niesygnowany [zob. MNP Mo 1714 (karta inwentarzowa)].

tej sprawie kryłoby się choć ziarno prawdy, to należałoby przyjąć, że rzeczony Hans Buchner mógł być autorem ekspertyzy obrazu Leistikowa.

Związki *Märkische Landschaft* z Bawarią okazały się jednak bliższe; obraz nie przedstawia bowiem – jak dowodził rzekomy Buchner – położonego w pobliżu Berlina jeziora Grunewaldsee<sup>39</sup>, lecz jezioro Kirchsee koło Bad Tölz w Górnej Bawarii. Świadczy o tym identyczny motyw obecny na obrazie Josepha Wengleina (1845–1919) – *Der Kirchsee und das Kirchsee-Moor* [Offizieller Katalog... 1900: 17 (fot.), nr 1090]. Nie wykluczam zatem, że przypisywane Leistikowowi dzieło mogło być w istocie studium do wspomnianego obrazu Wengleina, tym bardziej że obiekt ten pochodził z kolekcji Josefa Kiermeiera z Gmund nad Tegernsee [zob. przyp. 39], a miejscowość tę dzieli niecałe 15 kilometrów od Bad Tölz, gdzie tworzył i zmarł Wenglein. Należy przy tym założyć, że Blümel świadomie wprowadził w błąd poznańskie muzeum, pozorując atrybucję tego obrazu oraz dołączając do niego fałszywą – przypuszczalnie – ekspertyzę.

Należałoby w tym miejscu postawić pytanie: czy antykwarat „Caesar Mann” nie stanowił czasami wygodnej przykrywką dla miejscowego środowiska historyków sztuki i muzealników, którzy – być może dzięki temu – sami mogli dokonywać nielegalnych w świetle ówczesnego prawa transakcji? Warto przy tym dodać, że po rozwodzie, a więc na początku 1943 roku<sup>40</sup>, Blümel przeniósł działalność do Łodzi. Tam przy Pulvergasse 11/18 (obecnie ul. Grzegorza Piramowicza) prowadził antykwarat intensywnie współpracujący z niemieckimi odbiorcami. Firma oferowała obiekty m.in. na potrzeby Führermuseum w Linzu, a przy tym korzystała z ekspertyz zamawianych we wzmiankowanym już Reichsinstitut für

39 „Das im Besitz des Herrn Kiermeier, Gmund am Tegernsee befindliche, mir genau bekannte Oelgemälde, welches eine Landschaft mit Kiefern in der Gegend des Grunewaldsees bei Berlin darstellt [...] ist ein Werk des berühmten Berliner Malers Walter Leistikow” [AMNP, sygn. 57: 174 (ekspertyza Buchnera, 12 września 1940)].

40 Wyrok w sprawie rozwodowej zapadł w październiku 1942 roku [APP, RSP, sygn. 2277: 25–25v (odpis)].



Maltechnik w Monachium<sup>41</sup>. Z akt śledczych poznańskiej milicji wynika też, że zrabowane mienie (m.in. srebrne zastawy i chińską porcelanę) Blümel niejednokrotnie wysyłał na adres Hildegard Jouanne (1888–?), właścicielki majątku Rożnowo w pow. obornickim, bądź też deponował na okaziciela w skrytce na poznańskim dworcu kolejowym. W branży antykwarecznej panowało przekonanie, że Blümel wywiózł z Wielkopolski dzieła sztuki o wartości wielu milionów marek [IPN Po: 38 (protokół przesłuchania M. Swinarskiego, 5 stycznia 1949)]. Jeden ze świadków wspominał, że firma „Caesar Mann” dostarczyła do Niemiec m.in. sekretarzyk z czasów Stanisława Augusta, który prawdopodobnie kupił baron Reitzenstein z Drezna (sic!) [IPN Po: 56–57 (protokół przesłuchania T. Grossmanna, 10 stycznia 1949)]<sup>42</sup>. Czy tego typu działania mogłyby odbywać się bez poparcia szerszego kręgu zainteresowanych osób?

Prowadzona przez byłą już żonę Blümela, Erikę Biging, firma „Caesar Mann” formalnie istniała do września 1949 roku, kiedy to wykreślono ją z rejestru przedsiębiorstw. W rzeczywistości jednak antykwariat zakończył działalność tuż po wyzwoleniu Poznania. Na początku marca 1945 roku w opuszczonym składzie „Caesar Mann” znajdowało się jeszcze wiele cennych dzieł sztuki [Syska 2014: 96].

Po wojnie Erika Biging, już jako Erika Wigand, ubiegała się w Bremen o odszkodowanie z tytułu utraconego majątku

41 Był to datowany na 1838 rok obraz Albertusa Verhoesena ukazujący leżącą krowę (wym. 21 × 27 cm), wystawiony przez Blümela na sprzedaż 15 lipca 1943 roku [BK, sygn. B 323/130: 9; Burmester 2016: 859].

42 Z dużą dozą prawdopodobieństwa można przypuszczać, że chodziło tutaj jednak o Alexandra von Reitzensteina (1904–1986), w latach 1936–1945 głównego konserwatora Bayersches Armeemuseum w Monachium, w okresie od stycznia do marca 1943 roku oddelegowanego do KFM w roli eksperta. Rzeczywisty powód wizyt Reitzensteina w Poznaniu pozostaje nieznan. Wiadomo jednak, że konserwator nie cieszył się zaufaniem dyrektora KFM, który początkowo nie chciał go wtajemniczać w sprawę wypożyczenia obiektów pochodzących ze zbrojowni zamku w Kórniku, a następnie w instrumentalny sposób wykorzystał pobyt Reitzensteina do własnych celów [PAN BK, sygn. AB 421: 86 (notatka Siegfrieda Rühlego dla Hansa Streita na piśmie z 3 października 1942), 87 (pismo Siegfrieda Rühlego do Hansa Streita z 7 stycznia 1943)].



firmowego. Wniosek został rozpatrzony pozytywnie, choć szczegółów sprawy nie udało się ustalić<sup>43</sup>. Blümel z kolei szczęśliwie opuścił Łódź i pod koniec lipca 1945 roku osiadł w Monachium, gdzie pracował jako kupiec, a następnie referent w Bawarskim Czerwonym Krzyżu. W 1948 roku, odwołując się do tradycji firmy „Caesar Mann”, otworzył w Monachium przy Giselastraße 25 specjalizujący się w handlu sztuką użytkową antykwariat. W kolejnym roku poszerzył działalność firmową o spedycję tekstyliów i przedmiotów artystycznych [SM, sygn. DE-1992-GWK-III-B5]<sup>44</sup>. Siłą rzeczy nasuwa się przypuszczenie, że gros posiadanych wówczas przez niego obiektów pochodziło z grabieży, co pozwoliło mu prosperować na rynku jeszcze przez jakiś czas. W 1952 roku złożył – z pozytywnym skutkiem – wniosek o odszkodowanie z tytułu mienia utraconego na terenie Łodzi [BB, sygn. ZLA 1/11825528].

Feliks Blümel zmarł w szpitalu miejskim w Monachium 20 października 1953 roku. Przyczyną zgonu był zawał mięśnia sercowego. Można jedynie domniemywać, że pewną część wyposażenia antykwariatu przejęła jego świeżo poślubiona żona, przedwojenna aktorka filmowa Maria Biging-Maud (1911–?)<sup>45</sup>. Co stało się z nim później – nie wiadomo.

43 Akta dotyczące wniosków odszkodowawczych są wyłączone z udostępniania [BB, sygn. ZLA 1/12236830].

44 Tamże – karta meldunkowa Feliksa Blümela. Materiały wyłączone z użytkowania na podstawie bawarskiego prawa archiwalnego; poznałam ich zawartość dzięki informacjom przekazanym mi w piśmie z 7 listopada 2024 roku przez Pana Richarda Jappe ze Stadtarchiv München, któremu w tym miejscu serdecznie dziękuję za pomoc. Skan ww. pisma w posiadaniu autorki niniejszego tekstu.

45 Maria Maud z d. Biging (ur. 20 listopada 1911 roku w Berlinie, zm.?) – przypuszczalnie była bratanicą Eriki Biging; Blümel poślubił Marię w 1947 roku [zob. SM, sygn. DE-1992-STANM-3363 (wpis nr 2991 w księdze zgonów Urzędu Stanu Cywilnego München II, 1953)].

## Bibliografia

*Źródła nieopublikowane (wraz ze stosowanymi skrótami)*

- AMNP – Archiwum Muzeum Narodowego w Poznaniu, sygn. 52  
(Kunstgewerbe, 1940–1944), 53 (Gemälde-Galerie und Graphik, 1942–1944), 57 (Angebote und Ankäufe von Gemälden bis 1. IV.43), 1513 (Eingangsbuch, 1941), 1514 (Zugang, 1940–1944).
- APŁ – Archiwum Państwowe w Łodzi.  
 ¶ AMŁ – Akta m. Łodzi, sygn. 24626.
- AP Poznań – Archiwum Państwowe w Poznaniu.  
 ¶ AMP – Akta miasta Poznania (Kartoteka ewidencji ludności miasta Poznania), sygn. 14283, 14291, 14400, 14456, 14460, 14610, 14859, 14928, 15240.  
 ¶ IMKW – Izba Muzyczna Kraju Warty w Poznaniu, sygn. 35 (Blümel Erika).  
 ¶ RSP – Rejestr Sądowy Przedsiębiorstw, sygn. 2277 (Caesar Mann).  
 ¶ SGP – Sąd Grodzki w Poznaniu, sygn. 3446 (Akta w sprawie testamentowej Karola Biginga w Poznaniu).  
 ¶ UPP – Urząd Powierniczy w Poznaniu, sygn. 2491 (Kulturgut, 1942–1943), 10136 (Kunstsalon Alexander Thomas Posen), 14129 (Firma Trzeczak, Posen Alter Markt 46/47, 1940–1943).  
 ¶ ZMSMP – Zarząd Miejski Stołecznego Miasta Poznania, sygn. 492, 723, 782 (Kwestionariusze rejestracji szkód wojennych).
- BB – Bundesarchiv Bayreuth, sygn. ZLA 1/12236830 (Wigand, Erika, geb. Biging, 1952–2014), ZLA 1/11825528 (Blümel, Felix, 1952–2014).
- BK – Bundesarchiv Koblenz, sygn. B 323/130 (Treuhandverwaltung von Kulturgut bei der Oberfinanzdirektion München; Ankäufe für den „Sonderauftrag Linz“ aus dem deutschen und österreichischen Kunsthandel und Privatbesitz).
- BUP – Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu, rkp. 203 II (Marian Swinarski, Kolekcjonerzy dzieł sztuki i bibliofile).
- IPN Po – Instytut Pamięci Narodowej w Poznaniu, sygn. IPN Po 04/1518 (Akta śledcze w sprawie dokonywania przestępstw na szkodę Polaków na terenie Poznania, prowadzonej przeciwko: Blümel Feliks, imię ojca: Paweł, ur. 31-07-1906 r.).
- KBM – Kunsthandlung Böhler München, Karteikarte München, sygn. M\_34-0008, M\_36-0181, <https://boehler.zikg.eu/wisski/navigate/125370/view> [dostęp: 17.11.2024].
- MNP – Muzeum Narodowe w Poznaniu, Galeria Malarstwa Obcego, sygn. MNP, Mo 1714 (karta inwentarzowa).

- PAN BK – Polska Akademia Nauk, Biblioteka Kórnicka, sygn. AB 421 (Akta z lat okupacji niemieckiej dotyczące Biblioteki i Muzeum w Kórniku).
- PC – *Poznańskie cmentarze* (2025), <https://www.poznan.pl/mim/necropolis/search.html> [dostęp: 07.09.2025].
- SD – Stadtarchiv Düsseldorf, Stadtverwaltung Düsseldorf von 1933–2000, Nr. 0-1-4-3781.0000 (Angebote und Ankäufe).
- SM – Stadtarchiv München, sygn. DE-1992-STANM-3363, DE-1992-GWK-III-B5.

### Źródła opublikowane

#### KATALOGI<sup>46</sup>

- Offizieller Katalog der Münchener Jahres-Ausstellung 1900 im Kgl. Glaspalast*, 2. Ausgabe (1900), München.
- Offizieller Katalog der Großen Berliner Kunst-Ausstellung* (1906), [Berlin].
- Gemälde des 15. bis 18. Jahrhunderts: Sammlungen*  
*Kommerzienrat H. Renner – Hamburg, Birger Svenonius – Stockholm,*  
*Legationsrat E. Zimmermann – Berlin, einzelne Werke aus*  
*verschiedenem Besitz, [Versteigerung im Antiquitätenhaus Wertheim,*  
*Berlin, 30. April] (1930).*
- Sammlung Carl Bechstein, Berlin: Sammlung alter Meister aus ausländischem Besitz, Werke Berliner Meister des XIX. Jahrhunderts, eine Berliner Privatgalerie. Versteigerungskatalog* (1930), Berlin.
- Sammlung Dr. A. Blumenthal, Stuttgart: altorientalische Knüpfteppiche (1600–1800), [1. Oktober 1930] (1930), Berlin.*
- Sammlung Generalkonsul Georg Baschwitz, Berlin – Möbel der Epochen Barock, Rokoko und Empire, Beleuchtungskörper, Empire-Uhren u. -Bronzen, Gemälde, Miniaturen, Stobwasserarbeiten, europäische und ostasiatische Porzellane, Gläser -, Sammlung L., L. Detsinyi, Berlin – Renaissancemöbel, Gemälde, Textilien [Versteigerung im Antiquitätenhaus Wertheim: Dienstag, den 25., und Mittwoch, den 26. März 1930] (1930), Berlin.*
- Sammlung Han Coray: Gemälde der italienischen, deutschen, niederländischen und spanischen Schulen-Möbel, Plastik und Kunstgewerbe [Versteigerung im Antiquitätenhaus Wertheim, Berlin: Mittwoch, den 1. Oktober 1930] (1930), Berlin.*
- Spis abonentów sieci telefonicznych państwowych i koncesjonowanych w Polsce (z wyjątkiem m. st. Warszawy)* (1932), Warszawa.
- Münchner Stadtdreßbuch* (1940), München.

46 W tej części bibliografii pozycje zostały uporządkowane zgodnie z kolejnością chronologiczną.

## ŹRÓDŁA WSPOMNIENIOWE I MONOGRAFIE

- Doerffer Antoni (1998), *Wspomnienia*, oprac. Anita Magowska, Kontekst, Poznań.
- Rutowska Maria (2008), *Lager Głowna. Niemiecki obóz przesiedleńczy na Główniej w Poznaniu dla ludności polskiej (1939–1940)*, Instytut Zachodni, Poznań.

## Literatura

- Anna Maria Geertruda Stultiëns [hasło] (2023), Open Archives, <https://www.openarchieven.nl/srt:3C227940-BB86-4A70-B93E-9151E3157DE9> [dostęp: 14.02.2025].
- Arend Sabine (2016), „Besondere Aufgaben der Kunstgeschichte im Warthegau”. *Tätigkeitsfelder und Handlungsspielräume deutscher Kunsthistoriker im besetzten Polen am Beispiel des Kunstgeschichtlichen Seminars Posen*, w: *Kunstgeschichte in den besetzten Gebieten 1939–1945*, red. Magdalena Bushart, Agnieszka Gąsior, Alena Janatková, Böhlau Verlag, Köln, <https://doi.org/10.7788/9783412502355-006>.
- Baumgart Jan (1983), *Polityka niemieckich władz okupacyjnych wobec księgozbiorów w Wielkopolsce*, w: tegoż, *Bibliotekarstwo, biblioteki, bibliotekarze. Wybór prac*, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Warszawa.
- Burmester Andreas (2016), *Der Kampf um die Kunst. Max Doerner und sein Reichsinstitut für Maltechnik*, t. 2, Vandenhoeck & Ruprecht, Köln, <https://doi.org/10.7788/9783412504748>.
- Łuczak Agnieszka (2011), *Utracone decorum. Grabież dóbr kultury z majątków ziemiaństwa polskiego w Wielkopolsce w czasie okupacji niemieckiej w latach 1939–1945*, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa.
- Łuczak Czesław, oprac. (1969), *Grabież polskiego mienia na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej „wcielonych” do Rzeszy 1939–1945*, UAM, Poznań.
- Łuczak Czesław, oprac. (1990), *Położenie ludności polskiej w tzw. Kraju Warty w okresie hitlerowskiej okupacji*, Instytut Zachodni, Poznań.
- Rudawski Bogumił (2018), *Grabież mienia w Kraju Warty 1939–1945. Działalność Urzędu Powierniczego w Poznaniu*, Instytut Zachodni, Poznań.
- Swinarski Marian, Chrościcki Leon (1949), *Znaki porcelany europejskiej i polskiej ceramiki*, Poznańska Spółka Wydawnicza, Poznań.
- Syska Ewa (2014), *Marian Swinarski (1902–1965). Poznański antykwariusz i bibliofil*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.

- Syska Ewa (2024), *Przejęcie Muzeum Wielkopolskiego przez Niemców w pierwszych miesiącach II wojny światowej*, w: *Muzeum XXI wieku. W 100-lecie I zjazdu muzeów polskich w Poznaniu*, t. 2, red. Gerard Radecki, Muzeum Narodowe w Poznaniu, Poznań.
- Wasilkowska Aleksandra, oprac. (1971), *Muzeum Narodowe w Poznaniu. Gobeliny. Katalog zbiorów*, Muzeum Narodowe w Poznaniu, Poznań.

Ewa Syska

**Theft of Property under the Law – the Activities of Feliks Blümel of the Caesar Mann Antique Shop in Poznań in the Years 1939–1943**

Before 1939, there were about 10 antique shops in Poznań offering works of art and antiques, one of which, Caesar Mann, was owned by the Germans Erika and Feliks Blümels. In late 1939 and early 1940, this antique shop played a key role in the shutdown of Polish antiques trade in Poznań through raids and takeover of Polish stores. Those activities were legitimised by Izba Przemysłowo-Handlowa (the Chamber of industry and trade) in Poznań, which appointed Feliks Blümel as the trustee (German: *Treuhänder*) of Poznań's antique stores. The Caesar Mann company stole works of art in Poznań with the approval of the local museum (Kaiser Friedrich Museum Posen) and university (Reichsuniversität Posen) communities. In October 1942, Blümel moved his business to Łódź and worked there with German customers, moving items, among others, to the benefit of the Führermuseum in Linz. After the war, he settled in Munich, where he continued to work in the antiques trade.

**Keywords:** antique stores in Poznań; confiscation; Kaiser Friedrich Museum Posen; World War II; Walter Leistikow.

**Ewa Syska** – prof. UAM, dr hab. Historyk, profesor w Zakładzie Źródłoznawstwa i Nauk Pomocniczych Historii Wydziału Historii UAM. Jej zainteresowania badawcze obejmują szeroko pojęte źródłoznawstwo ze szczególnym uwzględnieniem dziejów zbiorów archiwalnych, bibliotecznych i muzealnych w XX wieku. Obecnie zajmuje się dziejami kolekcjonerstwa na terenie Poznania w dwudziestolecie międzywojennym.